

JERZY DIETL
JERZY TETZLAW

Wyższa Szkoła Ekonomiczna
Poznań

PRÓBA OCENY DZIAŁANIA PROCESU INTEGRACYJNEGO KRAJÓW EWG NA PERSPEKTYWY ROZWOJU POLSKIEGO EKSPORTU MIĘSNEGO

Istnieją dwa zasadnicze aspekty procesu integracyjnego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, które mają podstawowe znaczenie dla kształtowania się polskiego eksportu mięsnego do krajów tworzących tę nową całość organizacyjną. Są to: wspólna polityka rolna oraz wspólna polityka handlowa.

Istotą wspólnej polityki rolnej EWG jest formowanie jednolitej organizacji rynków rolnych krajów członkowskich, w tym również rynków mięsnych. Pierwszymi zarządzeniami o szczególnym znaczeniu dla naszego eksportu mięsnego były: zarządzenia Rady Ministerialnej EWG nr 20 z 1962 r. regulujące wspólną organizację rynku mięsa wieprzowego oraz zarządzenia nr 22 te same Rady określające wspólną organizację rynków mięsa drobiowego. Oba te akty normatywne weszły w życie z dniem 30 lipca 1962 r. Dalszym krokiem na drodze do utworzenia wspólnego rynku mięsnego była Konferencja Brukselska z grudnia 1963 r., na której zapadły między innymi postanowienia powołujące do życia wspólną organizację rynków mięsa wołowego. Przepisy wykonawcze do tych uchwał obowiązują jednak dopiero od 1 lipca 1964 r., a więc za wcześnie jeszcze na ocenianie ich skutków. Toteż w obecnej chwili główny nacisk musi spoczywać na pierwszej grupie zarządzeń. Jest to tym bardziej słuszne, że dotychczasowy rozwój polskiego eksportu mięsnego do krajów EWG opierał się przede wszystkim na wieprzowinie i mięsie drobiowym.

Obie grupy towarowe, a więc żywiec i mięso wieprzowe oraz drób stanowiły 60—70% naszego eksportu mięsnego do obszaru EWG. Jeśli jednak uwzględnić również przetwory mięsne, tj. konserwy, (o których będzie mowa osobno) to udział wartościowy wieprzowiny sięgał 80%.

Chłonność przy tym rynku mięsnego całego obszaru EWG nie jest dla naszego eksportu jednolita. Odróżnić tu należy trzy strefy: obszar NRF, Włoch oraz Francji, Belgii i Holandii. Dotychczas najpoważniejszym naszym odbiorcą była NRF, jednakże rozwój eksportu mięsnego do tego obszaru powiększał się w powolnym tempie. Zupełnie odmienny obraz przedstawia rynek włoski, na który pierwsze nasze dostawy dotarły dopiero w roku 1958, ale który odznacza się ogromną dynamiką rozwojową.

Wyszczególnienie	1958		1959		1960		1961		1962	
	ilość	war- tość	ilość	war- tość	ilość	war- tość	ilość	war- tość	ilość	war- tość
Belgia	0,0	0,0	0,1	0,1	0,1	0,1	0,0	0,1	—	—
Francja	0,1	0,3	0,1	0,3	0,0	0,2	—	—	—	—
Przetwory mięsne	7,0	18,3	8,1	22,9	6,9	20,8	5,6	18,9	5,0	5,0
Włochy	—	—	0,0	0,2	—	—	—	—	—	—
Razem EWG	7,1	18,6	8,3	23,5	7,0	21,1	18,0	19,0	14,3	14,3
Francja	0,1	0,1	0,0	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
NRF	9,8	24,9	12,0	29,0	11,2	27,4	10,7	35,0	9,9	9,9
Włochy	0,5	1,3	0,3	0,9	0,2	0,6	1,4	3,3	0,6	0,6
Razem EWG	10,4	26,3	12,3	30,0	11,4	28,0	23,8	39,3	29,6	29,6
Belgia	—	—	—	—	—	—	—	—	0,1	0,2
Francja	0,1	0,2	0,1	0,3	0,1	0,2	0,1	0,2	0,1	0,2
NRF	0,4	1,0	0,2	1,0	1,3	2,8	1,4	3,5	1,4	3,5
Włochy	—	—	0,0	0,0	0,1	0,3	0,2	0,5	0,2	0,5
Razem EWG	0,5	1,2	1,3	1,3	1,2	1,5	2,8	4,4	1,8	3,2
Ogółem EWG	×	91,4	×	104,5	×	117,5	×	132,7	×	100,0

Źródła: Statystyka Handlu Zagranicznego — Przywóz i wywóz towarów według krajów GUS 1958—1961; Rocznik Statystyczny GUS, Warszawa, 1963.

Szczególnie charakterystyczne dla tego rynku jest opieranie całości importu z naszego kraju na silnym rozwoju importu rolno-spożywczego, przy czym towary rolno-spożywcze stanowią około 70% wartości naszego eksportu do Włoch. Eksport mięsny posiada tu zasadnicze znaczenie, gdy reszta grup towarowych wykazuje niewielki rozwój lub wręcz stagnację. O ile więc rynek NRF jest rynkiem ograniczonej chłonności dla naszego eksportu mięsnego, to rynek włoski odznacza się wielką dynamiką tej chłonności. Pozostałe kraje EWG są obszarem znacznych nadwyżek eksportowych, stąd zapotrzebowanie na podstawowe artykuły mięsne naszego eksportu jest albo zupełnie specyficznego rodzaju (konina, dziczyzna), albo też posiada charakter sporadyczny i nieuregulowany.

Kryterium stosowanym zwykle przy oznaczaniu pojemności danego rynku na eksport z innych krajów jest samowystarczalność. Wyraża ona stosunek produkcji krajowej do spożycia wewnętrznego, przy czym to spożycie jest sumą krajowej produkcji, salda netto obrotów z zagranicą i zmian w stanach zapasów (tę ostatnią jednak wielkość ze względu na znikome jej rozmiary można w rozważaniach pominąć). Zagadnienie kształtowania się stopnia samowystarczalności zostanie rozpatrzone w dwóch aspektach: jako dotychczasowy kierunek rozwojowy oraz jako możliwy rozwój perspektywiczny.

Tabela 2

Kształtowanie się samowystarczalności w zakresie mięsa w krajach EWG w latach 1952/53—1961/62

Wyszczególnienie		52/53	53/54	54/55	55/56	56/57	57/58	58/59	59/60	60/61	61/62
Mięso ogółem	Belgia	96	96	96	99	94	94	97	99	98	.
	Francja	100	102	102	102	99	99	99	103	.	.
	Holandia	126	124	127	127	132	135	134	141	142	139
	NRF	96	94	94	91	89	91	88	86	85	85
	Włochy	90	94	89	89	87	80	83	78	82	.
Wołowina z cielęcina	Belgia	96	93	99	98	94	94	101	100	99	.
	Francja	99	103	106	105	99	100	100	104	.	.
	Holandia	193	100	102	102	95	101	103	109	104	97
	NRF	94	94	92	86	84	90	86	88	85	84
	Włochy	84	90	86	85	80	72	79	69	72	.

Źródło: Agricultural and Food Statistics, Paris 1962, OECO, s. 113, tab. 60; s. 115 tab. 62; s. 116, tab. 63, s. 119, tab. 66; oraz s. 120, tab. 67.

W danych tabeli 2 uderza przede wszystkim nierównomierność ich kształtowania się. Wynika ona z jednej strony ze sporadycznie występujących załamań w trendzie rozwojowym produkcji, a z drugiej z nierównomiernego przebiegu wzrostu spożycia. Ogólnie biorąc dane tej tabeli potwierdzają poprzednio sformułowaną klasyfikację obszarową. Trzeba tu jednak dodać, że wysoki stopień samowystarczalności w Holandii pochodzi z intensywnego rozwoju hodowli trzody chlewnej i drobiu przy słabszej dynamice rozwojowej hodowli bydła, gdy uzyskiwana samowystarczalność Belgii i Francji wynika przede wszystkim ze zwiększenia hodowli bydła,

w mniejszym zaś stopniu z rozwoju hodowli trzody chlewnej. Szczególnie jest to charakterystyczne dla Francji, w której przy tym spożycie wieprzowiny rośnie szybciej niż spożycie wołowiny¹.

Tabela 2 nasuwa nadto szereg innych wniosków, posiadających zasadnicze znaczenie dla naszych rozważań. Przede wszystkim okazuje się na przykładzie Holandii; że znaczne przekroczenie stopnia samowystarczalności nie musi pociągać za sobą poważniejszych zaburzeń na rynku powodowanych procesem nadprodukcji. Z kolei przykłady Belgii i Francji mówią o tym, że oscylowanie wokół poziomu 100% samowystarczalności nie pociąga za sobą jakichś wyraźniejszych zmian w obrotach handlu zagranicznego — o ile tylko zwiększany import jest równoważony odpowiednim eksportem. W ten sposób nasuwa się wniosek, że rynki w pełni samowystarczalne mogą być, mimo to, rynkami chłonnymi dla eksportu z innych krajów. Nie są to jednak rynki pewne. Wyłania się tu konieczność bliższego określenia tych dwóch pojęć.

Otóż chłonność rynku zachodzi w swej najwyraźniejszej postaci wówczas, gdy dany kraj osiągnął już pewną samowystarczalność. Jednakże na skutek tego, iż jest dużym rynkiem określanym liczbą ludności, wielkością funduszu spożycia indywidualnego, absolutnym poziomem tego spożycia i tempem jego wzrostu, kryje on w sobie rezerwy konsumpcyjne związane z pomyślnie rozwijającym się eksportem. Natomiast rynek jest pewny tylko wówczas, gdy nie osiągnął jeszcze całkowitej samowystarczalności, gdyż w takiej sytuacji, niezależnie od stopnia żywienia jego stosunków handlowych z innymi krajami, musi być stale sprowadzana brakująca na rynku ilość żywności. Rynek pewny, o ile tylko jest dostatecznie wielkich rozmiarów, jest rynkiem chłonnym. Natomiast rynek chłonny nie musi być rynkiem pewnym.

W omawianej obecnie tabeli 2 rynkami pewnymi są jedynie NRF i Włochy, przy czym różnica między chłonnością rynku NRF i rynku włoskiego stale się zmniejsza na skutek znacznie większej dynamiki tego ostatniego.

W dalszych rozważaniach mowa będzie przede wszystkim o rynkach pewnych — z tym, że chłonność pozostałych rynków może w wyraźny sposób korygować dynamikę naszego globalnego eksportu mięsnego do obszaru EWG. Ogólnie można przyjąć, że wartościowo obroty handlu zagranicznego w zakresie artykułów mięsnych we wszystkich krajach EWG w ciągu omawianego okresu posiadają tendencję rosnącą. Wyjątkiem są tu Włochy, które w 1961 r. ograniczyły import mięsny ze względów sanitarnych. Dotyczy to zarówno krajów samowystarczalnych pod względem mięsnym, jak też krajów niesamowystarczalnych. W ten sposób o chłonności rynku decyduje nie wynik netto, lecz rozmiary i dynamika wzrostu importu brutto. Ta właśnie pula towarowa ulega podziałowi pomiędzy kraje dostarczające, przy czym wielkość przydziału jest oznaczana procentowym udziałem oraz ogólną dynamiką obrotów kraju importującego z krajem eksportującym.

O tych elementach kraju-importera oraz kraju-eksportera stanowi ostatecznie polityka gospodarcza i handlowa. Nie oznacza to jednak, że

¹ Consommation 1961, nr 3—4, s. 123 i 124. W okresie 1950—1960 spożycie wołowiny wzrosło z 11 do 15,4 kg na 1 mieszkańca tj. o 40% cielęciny z 5,7 do 6,8 kg tj. o 20%, gdy wieprzowiny kupowanej na rynku z 2,8 do 5,2 kg tj. o 85%.

Tabela 3

Eksport i import krajów EWG w latach 1958—1963

w tys. ton

Wyszczególnienie	1958						1959						1960						1961					
	E ^a		I ^a	S ^a	E		I	S	E	I	S	E	I	S	E	I	S	E	I	S				
Belgia	3,5	2,1	1,4	1,2	1,0	0,2	1,0	0,2	0,2	1,0	0,2	1,0	1,0	1,0	1,9	3,3	-1,4							
Francja	4,2	6,9	-2,7	24,2	1,5	22,7	44,6	44,6	34,2	11,1	43,5	34,2	3,2	31,0	34,2	3,2	31,0							
Holandia	8,3	12,5	-4,2	9,2	9,9	-0,7	15,0	15,0	40,8	6,3	8,7	40,8	14,4	26,4	40,8	14,4	26,4							
Żywiec	0,3	99,6	-99,3	0,2	116,4	-116,2	0,3	123,0	0,4	119,7	-119,3	0,4	119,7	-119,3	0,4	119,7	-119,3							
wolowy	—	41,8	-41,8	0,0	43,7	-43,7	—	76,0	—	76,0	-76,0	—	76,3	-76,3	—	76,3	-76,3							
EWG razem	16,3	162,9	146,6	34,8	172,5	137,7	61,9	207,4	135,5	77,3	216,9	139,6												
Belgia	2,7	0,0	2,7	4,5	—	4,5	10,0	10,0	10,0	0,0	12,0	10,0	0,0	10,0	10,0	0,0	10,0							
Francja	2,3	3,0	-0,7	7,0	0,3	6,7	8,7	8,7	3,3	9,2	-0,5	3,3	7,4	-4,1	3,3	7,4	-4,1							
Holandia	1,0	0,0	1,0	3,1	0,0	3,1	11,3	11,3	3,3	—	11,3	3,3	0,1	3,2	3,3	0,1	3,2							
Żywiec	0,1	39,6	-39,5	0,0	72,0	-72,0	0,0	73,7	0,0	73,7	-73,7	0,0	60,1	-60,1	0,0	60,1	-60,1							
wieprzowy	—	9,0	-9,0	—	10,0	-10,0	3,4	9,8	0,6	9,8	-6,4	0,6	3,3	-2,7	0,6	3,3	-2,7							
EWG razem	6,1	51,6	-45,5	14,6	82,3	-67,7	35,4	92,7	17,2	70,9	-52,7	17,2	70,9	-52,7	17,2	70,9	-52,7							
Belgia	2,3	4,4	-2,1	2,8	4,2	-1,4	3,0	4,6	2,6	4,6	-1,6	2,6	3,9	-1,3	2,6	3,9	-1,3							
Francja	32,3	1,6	30,7	28,8	1,9	26,9	29,7	3,3	31,9	3,3	26,4	31,9	3,6	28,3	31,9	3,6	28,3							
Holandia	89,0	5,4	83,6	82,0	6,4	75,6	105,7	5,1	100,6	5,1	100,6	89,5	6,3	83,2	89,5	6,3	83,2							
Przetwory	8,2	23,5	-15,3	7,5	24,9	-17,4	7,7	19,0	5,3	19,0	-11,3	5,3	21,6	-16,3	5,3	21,6	-16,3							
mięsne	5,4	3,6	1,8	5,8	3,7	2,1	7,8	5,6	7,3	2,2	7,3	5,5	1,8	7,3	5,5	1,8								
EWG razem	137,2	38,5	-1,3	126,9	41,1	85,5	153,9	37,6	116,3	37,6	116,3	136,6	40,9	95,7	136,6	40,9	95,7							

Wyszczególnienie	1958						1959			1960			1961		
	E ^a	I ^a	S ^a	E	I	S	E	I	S	E	I	S	E	I	S
Belgia	9,7	21,9	-12,2	8,7	19,1	-10,4	15,6	23,8	-8,2	15,0	35,7	-20,7	15,0	35,7	-20,7
Francja	6,1	64,7	-58,6	39,5	48,0	-8,5	70,6	67,8	2,8	119,7	77,9	41,8	119,7	77,9	41,8
Holandia	38,8	23,3	15,5	53,6	28,4	25,2	95,0	25,3	69,7	78,6	32,0	46,6	78,6	32,0	46,6
Inne mięso świeżo	17,5	76,2	-58,7	16,7	131,5	-115,8	21,8	154,9	-139,1	13,7	162,4	-148,7	13,7	162,4	-148,7
mrożone	0,3	152,8	-152,5	0,3	141,9	-146,0	0,4	162,6	-162,2	0,7	66,1	-65,4	0,7	66,1	-65,4
EWG razem	72,4	338,9	-266,5	117,8	368,9	-251,1	203,4	434,4	-231,0	227,7	374,1	-146,4	227,7	374,1	-146,4
Belgia	0,9	0,2	0,7	1,3	0,1	1,2	2,4	0,1	2,3	3,0	0,2	2,8	3,0	0,2	2,8
Francja	2,7	0,7	2,0	3,9	1,0	2,9	4,5	2,1	2,4	8,4	0,8	7,6	8,4	0,8	7,6
Holandia	34,5	0,2	34,3	44,6	0,7	43,9	57,1	1,0	56,1	61,5	1,0	60,5	61,5	1,0	60,5
NRF	0,3	64,3	-64,0	0,3	103,8	-103,5	0,4	137,9	-137,5	1,2	184,3	-183,1	1,2	184,3	-183,1
Włochy	0,1	7,3	-7,2	0,2	6,8	-6,6	0,3	4,7	-4,4	0,2	7,6	-7,4	0,2	7,6	-7,4
EWG razem	38,5	72,7	-34,2	50,3	112,4	-62,1	64,7	145,8	-81,1	74,3	193,9	-119,6	74,3	193,9	-119,6

Źródło: Trade Yearbook 1962, FAO s. 41, tab. 6A, s. 45, tab. 7A; s. 48, tab. 8A; s. 49, tab. 8A; s. 52 i 53, tab. 8B; s. 56 i 57. tab. 9A; tab. s. 60 i 61, tab. 9B.

^a Objasnienia skrótów: E — eksport, I — import, S — saldo obrotów = E-I.

stosunki wewnątrzrynkowe kraju importującego pozostają bez wpływu na wielkość dokonywanego importu. Niewątpliwie całość importu jest pewnego rodzaju kompromisem między faktycznym układem stosunków wewnątrz kraju na rynku rolnym, zobowiązaniami traktatowymi oraz całokształtem stosunków danego kraju-importera z zagranicą. Stosunki te znajdują swój ostateczny wyraz w kształtowaniu się bilansu płatniczego. W ramach jednak tego bilansu istotną część stanowi bilans handlowy, którego obie strony w dłuższych okresach czasu wykazują tendencję do wzajemnego równoważenia się. W tej sytuacji często powstaje taki układ stosunków, w ramach którego interesy obustronnego dalszego rozwoju kontaktów handlowych nakładają się na stosunki wewnątrzrynkowe zainteresowanych krajów kontrahentów. Rozwój powiązań handlowych zwiększa pulę importową nie tylko poprzez wzrost możliwości eksportu lecz również poprzez dostosowanie stosunków rynkowych wewnątrz poszczególnych sektorów gospodarczych do ogólnych potrzeb rozwoju gospodarczego, a w tym również rolnictwa.

Tabela 4

Eksport i import mięsny krajów EWG w latach 1959—1961
w mln dolarów

Wyszczególnienie	1959			1960			1961		
	E	I	S	E	I	S	E	I	S
Belgia	14,3	18,6	-4,3	16,2	24,0	-7,8	14,7	23,2	-8,5
Francja	60,0	43,1	+16,9	88,4	60,1	+28,3	106,0	63,1	+42,0
Holandia	178,6	24,9	153,7	220,8	22,2	+198,6	192,6	21,8	+170,8
NRF	25,3	182,8	-117,5	30,1	213,3	-183,2	16,4	226,3	-209,9
Włochy	10,1	99,0	-88,9	13,6	119,6	-106	12,6	47,6	-35
Razem EWG	288,3	368,4	80,1	369,1	439,2	-70,1	342,3	382,0	-39,7

Źródło: jak w tabeli 3.

Stopień samowystarczalności nie jest więc dostateczną miarą dla określenia rzeczywistych rozmiarów obrotów handlowych w zakresie danego produktu w stosunku do określonego kraju. Jest to tym bardziej słuszne, że oblicza się go w stosunku do ogólnych mało zróżnicowanych grup towarowych. Tymczasem właśnie w odniesieniu do EWG, gdzie występuje na skutek szybkiego wzrostu poziomu dochodów ludności silne zróżnicowanie popytu, określenie procentami stopnia pewności czy też chłonności rynku, może okazać się zbyt pesymistyczne. Mimo, że z jednej strony, jeśli brać pod uwagę towary niskiej jakości, popyt może okazać się całkowicie nasycony produkcją krajową, to z drugiej, jeśli chodzi o towary wysokiej jakości, może on być o wiele bardziej chłonny niżby to wynikało z przeciętnych wyznaczonych stopniem samowystarczalności. Dodatkową komplikację stanowi tu sezonowość produkcji. Na skutek niej w pewnych okresach mogą występować znacznie silniejsze niedobory, które wymagają dla swego pokrycia zwiększonego importu.

Wszystko co zostało powiedziane nie może prowadzić do wniosku, że stopień samowystarczalności nie stanowi użytecznego narzędzia w usta-

laniu pewności i chłonności danego rynku. Daje on jednak, w dotychczas stosowanym ujęciu statystycznym, jedynie przybliżoną orientację nie tyle w odniesieniu do aktualnego stanu danego rynku, jak pod względem kształtowania się jego tendencji rozwojowych.

Przechodząc do zbadania sytuacji na rynkach mięsnych, które zostały określone jako pewne, tzn. na rynkach NRF i Włoch, trzeba określić działanie przepisów ustanowionych dla zintegrowanej całości EWG.

Podstawowe dane charakteryzujące sytuację na rynku mięsa wieprzowego NRF w latach 1958/59—1963/64 zawiera tabela 5. Dane tabeli 5

Tabela 5

Podstawowe dane charakteryzujące sytuację na rynku mięsa wieprzowego NRF w latach 1958—1964

Wyszczególnienie	1958	1959	1960	1961	1962	1963
Pogłowie (w mln szt.)	14,73	14,88	15,78	17,21	16,86	16,60
Uboje (w mln szt.)	19,83	19,29	20,12	21,64	22,97	22,98
Z tego:						
przemysłowe	15,44	16,28	17,56	18,48	18,99	19,19
gospodarcze	3,98	3,85	3,90	3,99	3,98	3,79
Przeciętna cena płacona rolnikowi (marek za 1 q)	264,6	261,5	256,2	258,4	252,8	256,5
Produkcja mięsa (w tys. ton)	1 374,0	1 448,7	1 536,2	1 570,8	1 670,1	1 721,4
Import (tys. ton)	87,4	90,9	92,8	104,7	65,7	38,0
Produkcja mięsa + import (tys. ton)	1 461,4	1 539,6	1 629,0	1 675,5	1 735,8	1 759,4
Spożycie rynkowe (tys. ton)	1 461,4	1 539,6	1 629,0	1 675,5	1 735,8	1 759,4

Źródła: Agrarwirtschaft 1964, nr 1, s. 7 oraz za lata 1961, 1962 Die Fleischwirtschaft 1963, nr 3, s: 210 i 211.

Uwaga: pogłowie wg spisu rolnego sporządzanego na 3. XII, każdego roku.

wskazują przede wszystkim na wzrost pogłowia i ubojów, czemu sprzyja na ogół pomyślne kształtowanie się cen płaconych rolnikom. Średnia dziesięcioletnia tych cen wynosi za okres 1952—1962 251,5 marek za 1 q. Ceny w omawianym okresie kształtują się znacznie powyżej tej średniej, wykazując lekką tendencję wzrostu. Sprzyja to oczywiście rozwojowi hodowli. Równocześnie jednak trzeba wziąć pod uwagę, że stopień samowystarczalności w zakresie mięsa wieprzowego (por. tabela 2) obniżył się w NRF. O silniejszej dynamice spożycia świadczy również nie notowane poprzednio (tabela 5) przesunięcie 200 tys. sztuk świń rzeźnych z ubojów gospodarczych do ubojów przemysłowych, wynikające z niezmiernie silnego wzrostu cen świń rzeźnych, jaki zaznaczył się w ciągu 1963 r. (Ceny wg średniej z 24 rynków dla świń rzeźnych klasy c kształtowały się w ciągu 4 kwartału 1963 r. w markach za 1 q następująco: w październiku 295,8, tzn. o 6,5% wyżej niż w tym samym miesiącu poprzedniego roku, w listopadzie 309,8, tzn. 7% wyżej niż w poprzednim roku i w grudniu

304,6, tzn. o 8% więcej niż w grudniu 1962 r. Ten gwałtowny wzrost cen źródła niemieckie interpretują jako niekorzystne ukształtowanie się sytuacji w dziedzinie hodowli na skutek równoczesnego osiągnięcia w krajach europejskich dna cyklu świńskiego¹. Tym też tłumaczą gwałtowny spadek importu. Jednakże okoliczność ta nie może stanowić jedynej i wyłącznej przyczyny tak ukształtowanej sytuacji. Ograniczenia importu pozostawały pod wpływem nie tylko niekorzystnej sytuacji hodowlanej, jaka zaznaczyła się w szeregu krajów, lecz również pod wpływem działania mechanizmu cen limitowanych i opłat wyrównawczych. Wzrost cen w skali wyraźniejszej niż w poprzednich latach wystąpił bowiem również w IV kwartale 1962 r. Był on jednak wówczas nieco łagodniejszy, wahając się od 1—4%. Importerzy bowiem licząc się z gwałtownym załamaniem obrotów po wprowadzeniu zarządzenia nr 20 z 1962 r. dokonali przedtem spekulacyjnych zakupów.²

W związku z tymi uwagami należy dojść do wniosku, że działanie mechanizmu systemu cen limitowanych i opłat wyrównawczych komplikuje sytuację na rynku wewnętrznym NRF, na którym spożycie mięsa wieprzowego mogłoby posiadać większą dynamikę niż posiada obecnie, co powiększałoby rozmiary faktycznego importu.

Tak więc dotychczasowe doświadczenie związane z zarządzeniem nr 20 wskazuje w odniesieniu do rynku NRF na sztuczne i nadmierne ograniczenia jego chłonności. Powstaje teraz pytanie czy nie spowoduje ono odpowiedniego wzrostu produkcji wewnętrznej, jak również przerzutów z innych krajów członkowskich. Mimo silnego bodźca ekonomicznego w postaci niższej opłaty wyrównawczej, wynoszącej mniej więcej $\frac{2}{3}$ opłaty wyrównawczej stosowanej w odniesieniu do krajów trzecich, przerzuty takie nie nastąpiły ani w roku 1962, ani w roku 1963, by w wystarczającym stopniu zapełnić powstałą lukę w zaopatrzeniu. Dla dokładnego określenia możliwości przerzutów trzeba zbadać sytuację na rynkach francuskim, belgijskim i holenderskim.

Rynek belgijski, jako rynek nieznacznych rozmiarów, posiada w wyraźny sposób ograniczone możliwości eksportowe, które jedynie w niewielkim stopniu mogą zaspokoić zapotrzebowanie rynku NRF na importowaną wieprzowinę.

Największe możliwości kryje w sobie rynek francuski. Jednakże na rynku tym krajowa struktura spożycia oparta na wołowinie, której konsumpcja w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest w absolutnych rozmiarach wyższa od spożycia wieprzowiny, nie stwarza warunków do intensywniejszego długofalowego rozwoju hodowli trzody chlewnej. W dziesięcioleciu 1951—1961 produkcja wieprzowiny wzrosła jedynie o 30%, gdy wołowiny o 60%³. Nie sprzyja szybkiemu rozwojowi hodowli trzody chlewnej również fakt nierównomiernego rozwoju produkcji rolnej w całej Francji, a w szczególności słabszy poziom tej produkcji w części środkowej i południowej, jak również fakt intensywnej migracji ludności ze wsi do

¹ E. Bökenhoff: Voranschau auf den Schweinemarkt, Agrarwirtschaft 1964, nr 1, s. 10.

² W. Stępiński: Eksport rolno-spożywczy w 1963 r., Nowe Rolnictwo nr 24, 1963.

³ W roku 1962 produkcja wieprzowiny osiągnęła we Francji punkt szczytowy cyklu, tym niemniej „Rapport sur les Comptes de la Nation de l'annee 1962” stwierdza nikłość następstw ustanowienia wspólnego rynku mięsa wieprzowego (Etudes et Conjoncture 1963, nr 8—9, s. 635).

ośrodków miejskich, co pozbawia wieś potrzebnych rąk do pracy w intensywnych działach gospodarki rolnej, do których należy przede wszystkim hodowla trzody chlewnej.

Z drugiej znów strony, choć struktura spożycia preferuje w absolutnych rozmiarach konsumpcję wołowiny, to jednak spożycie jednostkowe mięsa wieprzowego w ostatnim 10-leciu znacznie wzrosło. Przyczynami tego szybkiego wzrostu konsumpcji wieprzowiny są: większa łatwość zaopatrywania regionów przeludnionych w mięso wieprzowe oraz związana z wzrastającym tempem życia preferencja na rzecz wieprzowiny, której przygotowanie kulinarne nie wymaga dłuższego czasu.

Obie te przyczyny sprawiają, że francuski rynek wewnętrzny należy uznać w zakresie mięsa wieprzowego za chłonny. Świadczą o tym rezerwy spożycia mięsa we Francji. W tej sytuacji przy występującym procesie wyrównywania się struktury spożycia mięsa we Francji, kraj ten jest za interesowany przede wszystkim w eksporcie wołowiny, natomiast eksport wieprzowiny posiada tu drugorzędne znaczenie, przy czym głównym jego odbiorcą są Włochy oraz kraje spoza EWG.

O chłonności rynku francuskiego w zakresie wieprzowiny i nacisku popytu na ten rodzaj mięsa mogą przynajmniej częściowo świadczyć zmiany cen płaconych rolnikom (tabela 6).

Tabela 6

Ceny płacone rolnikom francuskim za mięso w latach 1952—1961
w starych frankach

Wyszczególnienie	1952	1953	1954	1955	1956	1957	1958	1959	1960	1961
Ceny mięsa wołowego (za 100 kg)	15 400	12 600	12 400	13 900	14 800	17 340	21 180	21 050	222,0	218
Wskaźnik	100	82	81	90	96	112	138	137	144	142
Ceny mięsa wieprzowego (za 100 kg)	20 600	18 900	22 500	20 600	19 500	23 930	25 740	23 930	271,0	285
Wskaźnik	100	92	109	100	95	116	125	116	132	138

O ile bowiem w całym 10-leciu ceny wołowiny rosły szybciej aniżeli ceny wieprzowiny, to jednak poczynając od 1958 r. sytuacja uległa zasadniczej zmianie, gdyż w odniesieniu do wołowiny zaznaczył się nawet pewien spadek cen. Równocześnie w stosunku do wieprzowiny ceny ciągle wzrastały. Sytuacja na rynku żywca nie może być w pełni miarodajna dla rynku mięsa. Wchodzi tu bowiem jeszcze w grę kształtowanie się marży pośrednictwa.

Niemniej związek między jednym rynkiem a drugim jest taki, że marże pośrednictwa powiększają się wtedy, kiedy istnieje nacisk podaży na rynek. Natomiast nacisk popytu powoduje zmniejszenie się marży pośrednictwa. Tak więc wzrost cen płaconych rolnikom może być przekonującym wskaźnikiem silniejszego wzrostu popytu aniżeli podaży.

Zgodnie z tym rozumowaniem, jak wskazują dane tabeli 7, produkcja wieprzowiny w podanym okresie wzrosła jedynie o 5%, gdy wołowiny o 28%. W tych warunkach Francja musi być zainteresowana przede wszystkim w eksporcie wołowiny, a nie wieprzowiny.

Tabela 7

Rynek mięsny we Francji w latach 1958—1962
w tys. ton

Wyszczególnienie	1958	1959	1960	1961	1962
Produkcja mięsa wieprzowego	1 154	1 206	1 128	1 208	1 286
Produkcja mięsa wołowego	1 287	1 393	1 598	1 644	1 676
Wskaźnik wzrostu produkcji mięsa wieprzowego (1958 = 100)	100	104,5	97,6	104,7	115,5
Wskaźnik wzrostu produkcji mięsa wołowego (1958 = 100)	100	108,2	124,2	127,7	130,3
Eksport mięsa wieprzowego	3,2	12,7	20,8	12,4	27,9
Import mięsa wieprzowego	19,7	3,3	28,0	47,2	9,7
Saldo	-16,5	9,4	-7,2	-34,8	+18,2
Eksport mięsa wołowego	8,7	54,2	107,2	137,6	(.)
Import mięsa wołowego	30,0	29,2	28,1	14,1	(.)
Saldo	-21,3	25,0	79,1	123,5	+121,5
Spżycie mięsa wieprzowego	1 170,5	1 196,6	1 135,2	1 242,8	1 267,8
Spżycie mięsa wołowego	1 308,3	1 368,0	1 518,9	1 520,5	1 554,5

Źródła: (dotyczy tabeli 6 i 7) Trade Yearbook, FAO 1962, s. 48 i 49; Etudes et Conjoncture 1963 nr 8—9, s. 635; Rynki Zagraniczne 1963, Agricultural and Food Statistics OECO 1962 s. 36 i 37.

Uwaga: spżycie łącznie ze zmianami zapasów.

Jeśli natomiast chodzi o rynek holenderski, to dalszy wzrost produkcji tego obszaru wobec bardzo intensywnego poziomu produkcji rolnej uznać trzeba za ograniczony. Równocześnie zaś nie wydaje się być prawdopodobna możliwość zlikwidowania na korzyść EWG dotychczasowych kontaktów Holandii z krajami trzecimi.

W tej sytuacji rynek NRF w zakresie zaspokojenia zapotrzebowania na mięso wieprzowe byłby pozostawiony bez dostatecznych dostaw członkowskich i musiałby się oprzeć na rozwoju własnej zdolności produkcyjnej. Przytoczone poprzednio dane wskazują, że zaspokojenie potrzeb rynku we własnym zakresie nie może nastąpić w ciągu krótkiego okresu czasu. W latach 1962 i 1963 popyt nie został zaspokojony własną wewnętrzną produkcją, mimo tego, że uległa przyspieszeniu rotacja przy jednoczesnym wzroście przeciętnej wagi ubojowej (o 2 kg). Poza tym nastąpiło gwałtowne zmniejszenie ubojów gospodarczych na korzyść ubojów przemysłowych o 200 tys. sztuk. Był to spadek zbyt gwałtowny i w prognozie na rok 1964 przewiduje się wzrost ich o 100 tys. szt. w porównaniu z minionym rokiem. Można więc obliczyć, że faktyczne zapotrzebowanie importowe powinno wynosić w roku 1964 nie 28 tys. ton, a co najmniej tyle ile w poprzednim roku, czyli 66 tys. ton. Można więc dojść do wniosku, że system cen limitowanych i opłat wyrównawczych nadmiernie ogranicza podaż. Stanowi to możliwą do przyjęcia przesłankę dla twierdzenia, że obrót żywcem i mięsem wieprzowym może w przyszłości ulec pewnej liberalizacji w tym kierunku, by dotychczasowe kraje eksportowe mogły utrzymać swe udziały importowe w rynku NRF. Równocześnie

powyższe rozumowanie pozwala wyrazić wątpliwość odnośnie dokładności współczynników określających elastyczność dochodową spożycia wieprzowiny. Jeśli bowiem na rynku podaż jest niewystarczająca, to popyt określony ilościowo rośnie w tempie wolniejszym niż miałyby to miejsce na zrównoważonym rynku.

Chłonność rynku NRF w zakresie mięsa wołowego charakteryzuje korzystniejsza sytuacja dotycząca możliwości importowych. Chłonność rynku NRF na mięso wołowe jest większa aniżeli na mięso wieprzowe. Nie można jednak zapominać o tym, że w niedługim czasie wejdą w życie przepisy regulujące rynek mięsa wołowego dla całego EWG. Przypuszczalnie powtórzy się wówczas sytuacja analogiczna do tej, jaka wytworzyła się po wprowadzeniu zarządzenia nr 20 odnośnie wieprzowiny. Jednocześnie możliwości przekazywania nadwyżek, szczególnie z Francji, będą w tym wypadku większe. Jednak według wszelkich prognoz cały obszar EWG nie będzie do roku 1970 samowystarczalny w zakresie produkcji wołowiny.

Sytuację rynku mięsa wołowego w NRF obrazują dane tabeli 8.

Tabela 8

Podstawowe dane charakteryzujące sytuację na rynku mięsa wołowego w NRF w latach 1959—1963

Wyszczególnienie	1959	1960	1961	1962	1963
Pogłowie (tys. szt.)	12 065	12 480	12 867	13 277	13 351
Uboje, z tego:					
żywiec wołowy (tys. szt.)	3 038	3 209	3 308	3 594	3 842
żywiec cielęcy (tys. szt.)	1 964	2 089	1 904	2 001	2 164
Przeciętna cena płacona rolnikowi (marek za 1 q)	207,6	210,3	213,5	206,9	210,5
Produkcja mięsa (tys. ton)	808,4	846,8	899,2	973,7	1 015,0
Import (tys. ton)	73,0	82,6	106,3	97,3	87,0
Łącznie produkcja + import	881,4	929,4	1 005,5	1 071,0	1 102,0
Spożycie rynkowe	881,4	929,4	1 005,5	1 071,0	1 102,0

Źródło: E. Böckenhoff: Voranschau auf den Rindermarkt, Agrarwirtschaft, 1964, nr 1, s. 11—16.

Sytuacja przedstawiona w tabeli 8 otwiera o wiele lepsze możliwości dla polskiego eksportu mięsa wołowego aniżeli dla wieprzowego. Poza powodującym wzrost ubojów przejściowym załamaniem hodowli w roku 1963, ze względu na trudną sytuację paszową w 1962 r. oraz niedobór rąk do pracy na wsi niemieckiej, ogólna tendencja wzrostu produkcji mięsa wołowego jest wolniejsza od wzrostu produkcji wieprzowiny. Równocześnie zaś popyt na mięso wołowe rośnie znacznie szybciej niż produkcja, co zwiększa zapotrzebowanie importowe. Co prawda w 1963 r. zapotrzebowanie to było niższe od zapotrzebowania w 1962 r. Wynikło ono jednak ze wspomnianego spadku pogłowia i spowodowanego tym wzrostu ubojów. Gdyby natomiast pogłowie miało się utrzymać w dal-

szym ciągu na tym samym poziomie, to zaznaczałyby się w dalszych latach spadek ubożów, a więc i krajowej produkcji mięsa wołowego. Wynika stąd jasno, że rynek NRF jest bardziej chłonny na mięso wołowe niż na mięso wieprzowe. Niemniej sytuacja na rynku mięsa wieprzowego jest nieporównywalna z sytuacją rynku mięsa wołowego, gdyż jedynie na tym pierwszym działają zarządzenia wspólnorynkowe. Wprowadzenie tych zarządzeń łącznie z większym prawdopodobieństwem przerzutów w ramach EWG może w istotny sposób ograniczyć zapotrzebowanie importowe z krajów trzecich. Mimo tego, tendencja zmiany struktury spożycia mięsa na korzyść wołowiny oraz znacznie trudniejsze powiększanie produkcji mięsa wołowego niż wieprzowego będą w przyszłości stanowić może o tym, że niedobory mięsa wołowego na rynku NRF będą większe niż mięsa wieprzowego. Stąd możliwości polskiego eksportu, mimo konkurencji innych krajów są w tej dziedzinie bardziej obiecujące i powinny być wykorzystane. Nie oznacza to jednak, iż należy pomijając nasze obecne przejściowe trudności, całkowicie zrezygnować z eksportu żywca i mięsa wieprzowego. Priorytet jednak w zakresie wieprzowiny, przynajmniej wartościowy, powinny posiadać konserwy i inne przetwory mięsne.

Omawiając rynek mięsny NRF nie można pominąć jeszcze jednego rodzaju mięsa, a mianowicie mięsa drobiowego. Spożycie tego mięsa szczególnie od 1957 r. na skutek wielkiego importu z USA taniego mięsa kurzego, poczęło gwałtownie rosnąć. Wzrosło ono w przeliczeniu na 1 mieszkańca z 3,1 kg w latach 1954—1958 do 4,4 kg w 1960/61 i ma osiągnąć w latach 1969/70 poziom 8,5 kg¹. Mięso drobiowe jest spożywane przede wszystkim przez rodziny uboższe, z dochodem poniżej 2 tys. marek rocznie. W tej też grupie elastyczność dochodowa spożycia jest największa i wynosi + 2. Natomiast przy dochodach 3—3,5 tys. marek wynosi 0—0,8². Jest to niewątpliwie elastyczność dochodowa najwyższa ze wszystkich gatunków mięsa. Globalne zapotrzebowanie na mięso drobiowe rośnie szybciej i będzie rosło szybciej do roku 1970 od zapotrzebowania na mięso wieprzowe i wołowe. Nie przeszkadza to jednak, wobec ciągłego wzrostu dochodu, dalszemu szybkiemu powiększaniu się globalnego spożycia również i tych dwóch gatunków mięsa. Do roku 1970 globalny przyrost spożycia ma wynieść dla mięsa drobiowego 393 tys. ton, dla mięsa wieprzowego 445 tys. ton i dla wołowego z cielęcina 522 tys. ton³. Zestawienie tych danych wskazuje w jakim stopniu mięso drobiowe jest substytutem dla pozostałych gatunków mięs.

Zasadniczo elastyczność krzyżowa popytu mięsa drobiowego w stosunku do najlepszych gatunków mięsa chudego wołowego i wieprzowego wziętych łącznie jest wysoka. Wynosi ona + 2⁴. Niemniej fakt ten nie przeszkadza procesowi wzrostu cen realnych obu gatunków mięsa, mimo gwałtownego spadku cen drobiu. Powstająca skutkiem tego coraz bardziej korzystna relacja cen na rzecz mięsa drobiowego nie przeszkadzała cią-

¹ H. J. Metzdorf: Die Währungs und Genussmittelverbrauch im Bundesgebiet; Agrarwirtschaft 1961, nr 11, s. 361; H. B. Krohn: Voranschau auf die Versorgungslage der Europäischen Wirtschaftsgemeinschaft zum 1970. Agrarwirtschaft 1962 nr 21 s. 355.

² E. Wöhlken: Elastizitäten der Mengennachfrage nach Geflügelfleisch Agrarwirtschaft 1963, nr 11, s. 362.

³ H. B. Krohn: op. cit.

⁴ E. Wöhlken: op. cit. s. 359.

głemu powiększaniu się spożycia mięsa wołowego i wieprzowego i to w takim stopniu, że jak wykazały poprzednio nasze badania, rynki tych gatunków mięsa nie znajdowały się w stanie równowagi, będąc pod ciągłą presją popytu. Wydaje się, że jedną z istotnych przyczyn wyjaśnienia tego zjawiska jest, obok względnie niskiego poziomu globalnego spożycia mięsa, okoliczność zmniejszania się podaży cielęciny (zjawisko towarzyszące z reguły intensywnemu rozwojowi produkcji mięsa wołowego), gdyż właśnie najlepszym substytutem pod względem jakościowo-smakowym jest tutaj mięso drobiowe. W ten sposób, mimo wszelkich pozorów, możliwości substytucji mięsa wołowego i wieprzowego przez mięso drobiowe są ograniczone¹. Przemawia za tym również i ogólna struktura spożycia mięsa w NRF, w której ciągle dominuje i dominować będzie spożycie wieprzowiny przy szybko zwiększającym się udziale mięsa wołowego, gdy mięso drobiowe, mimo gwałtownego wzrostu spożycia jednostkowego stanowi obecnie tylko 10%, z przewidywanym wzrostem tego udziału do 15%. Równocześnie spożycie mięsa drobiowego zbliży się bardzo znacznie do pułapu nasycenia, w związku z czym elastyczność spożycia będzie znacznie niższa. Powyższe rozważania, jeśli jeszcze ponadto uwzględnić silną konkurencję eksportu mięsa kurzego z USA i Holandii oraz wielką łatwość powiększenia tej produkcji wewnątrz kraju, wskazują na ograniczone możliwości eksportu z naszego kraju mięsa kurzego do NRF. W tej sytuacji wydaje się konieczne przesunięcie aktywności eksportowej na inne gatunki ptactwa, przede wszystkim gęsi, które były na rynku NRF bardzo poszukiwane. Przemawia za tym również i ten fakt, że polityka opłat wyrównawczych w stosunku do gęsi i kaczek jest bardziej tolerancyjna (tabela 9).

Rynek włoski przedstawia nieco odmienny obraz od rynku niemieckiego. Przede wszystkim posiada inną strukturę spożycia mięsa. W strukturze tej dominuje wołowina z cielęciną (średnie spożycie na 1 mieszkańca za lata 1957/58—1959/60 wynosi 14,6 kg, a przewidywany jest wzrost spożycia w 1970 r. do 24,3 kg) oraz mięsa drobiowe. Spożycie mięsa drobiowego wzrosło w 2,8 kg w latach 1957/58—1959/60 do 5,9 kg w roku 1970. Spożycie wieprzowiny według przewidywań będzie wzrastać bardzo powoli (z 4,9 do 7,9 kg). W końcowym rezultacie spodziewany przyrost spożycia mięsa wołowego i cielęcego wyniesie 666 tys. ton, mięsa drobiowego 175 tys. ton, a mięsa wieprzowego 174 tys. ton. Porównanie tych ostatnich danych z danymi dla NRF wskazuje na mniejszą (wyrażoną w wielkościach absolutnych) pojemność tego pierwszego rynku. Jednakże równocześnie zaznacza się silniejsza dynamika wzrostu spożycia. Wpływa to korzystnie na chłonność importową rynku własnego, jeśli się zważy niski poziom produkcji rolnej w tym kraju oraz stosunkowo słabe jej tempo rozwojowe. Sytuację w tym zakresie przedstawiają dane tabeli 10 i 11 dotyczące produkcji mięsa wołowego, cielęcego, wieprzowiny i drobiu.

Produkcję wołowiny, jak wykazują dane tabeli 10, cechuje znaczna dynamika rozwojowa. Niemniej, zgodnie z danymi tabeli 2, stopień samowystarczalności wykazuje tendencję spadkową (w ciągu ostatnich lat obniżył się z 79 na 72%). Równocześnie import, pomijając silne ograniczenia

¹ E. Wöhlken podkreśla substytucyjność mięsa drobiowego szczególnie w stosunku do cielęciny, a jednocześnie zwraca uwagę na stosunkowo niski pułap nasycenia rynku dla mięsa drobiowego.

Tabela 9

Ceny limitowe i opłaty wyrównawcze drobiu w NRF w III kwartale 1962
(marek za 1 kg)

Towar	Ceny limitowane	Opłaty wyrównawcze	Podatek wyrównawczy	Ceny franco granica	Ceny przed opłatami wyrównawczymi
Kurczaki patroszone z podrobami	2,94	0,85	0,12	3,91	3,51
Kury patroszone	2,94	0,85	0,12	3,91	2,88
Kaczki patroszone	3,93	1,08	0,12	4,13	2,80
Kaczki niepatroszone	2,25	0,83	0,09	3,17	2,50
Indyki patroszone i niepatroszone	3,05	1,06	0,52	4,23	3,36
Gęsi niepatroszone	2,88	1,05	0,11	4,04	3,02
Gęsi niepatroszone z podrobami bez wątroby	2,33	1,05	0,09	3,48	4,52
Gęsi patroszone z podrobami z wątrobą	3,14	1,05	0,13	4,32	3,52

Źródło: Bukowski: Ceny przed wprowadzeniem opłat wyrównawczych, Handel Zagraniczny nr 9, 1962.

Tabela 10

Włoski rynek wołowy w latach 1958—1961

Wyszczególnienie	1958	1959	1960	1961
Pogłowie (tys. szt)	9,062	9,399	9,845	9,627
Produkcja mięsa wołowego (tys. ton)	363	398	382	519
Produkcja mięsa cielęcego (tys. ton)	71	81	84	57
Import (tys. ton)	159,0	143,8	212,7	130,1
Produkcja mięsa + import (tys. ton)	593,0	622,8	668,7	706,1
Ceny płacone rolnikom w tys. lirów za 100 kg	33,6	33,2	34,1	32,7

Źródło: Production Yearbook 1962, FAO, s. 159, tabl. 70, Trade Yearbook FAO, s. 52, tab. 8b.

sanitarne z 1961 r., szybko się powiększa. Jest to zjawisko pochodne w stosunku do kształtowania się stopnia samowystarczalności, gdyż ten ostatni wskazuje, że spożycie wołowiny rosło w szybszym tempie niż produkcja tego mięsa. Odpowiednio też powiększał się nasz eksport żywca wołowego na ten teren (por. tabela 1).

Dane tabeli 11 wskazują na względnie umiarkowany rozwój produkcji wieprzowiny. Ogólnie biorąc chłonność tego rynku w zakresie wieprzowiny jest mniejsza niż w zakresie mięsa wołowego. O wielkiej prężności rynku świadczy jednak to, że mimo niekorzystnej konfiguracji cen, produkcja

krajowa tego mięsa stale rośnie, a jednocześnie wzrasta import. Jeśli chodzi o nasz kraj, to wzrost ten odbywa się w dalszym ciągu niezależnie od systemu cen limitowanych i opłat wyrównawczych. Przyczyny tej dużej dynamiki rozwojowej włoskiego rynku mięsnego dopatrywać się trzeba w ogólnym niskim poziomie spożycia mięsa, co mówi o znacznych, nie uruchomionych jeszcze rezerwach wzrostu konsumpcji mięsa, w tym także wieprzowego.

Tablica 11

Włoski rynek mięsa wieprzowego i drobiowego w latach 1958—1961

Wyszczególnienie	1958	1959	1960	1961
Wieprzowina				
Pogłowie (tys. szt.)	3,845	4,142	4,335	4,514
Krajowa produkcja mięsa (tys. ton)	343,0	352,0	415,0	412,0
Import (tys. ton)	35,9	39,6	31,6	11,8
Produkcja + import (tys. ton)	378,9	401,6	446,6	423,8
Ceny płacone rolnikom (w tys. lirów za 100 kg)	34,2	31,9	31,2	(.)
Drób				
Pogłowie (tys. szt.)	83,500	83,700	85,000	90,000
Krajowa produkcja mięsa (tys. ton)	117,7	132,9	173,1	198,0
Import (tys. ton)	7,2	6,6	4,4	7,4
Produkcja + import (tys. ton)	124,9	139,5	177,5	205,4
Ceny kurcząt (tys. lirów za 100 kg)	67,6	65,3	64,8	67,0

Źródła: Agrarstatistics 1962, SEAC — Statistisches Amt der Europäischen Gemeinschaften — nr 3, s. 6; Trade Yearbook 1962 FAO, s. 52, tab. 86.

Inaczej przedstawia się sytuacja na rynku mięsa drobiowego. Tu rozwój produkcji jest bardzo dynamiczny. Rozwój spożycia jest jeszcze szybszy, o czym świadczy wzrost importu i cen płaconych rolnikom w 1961 r. Ze względu jednak na możliwości stosunkowo szybkiego zbliżenia się pułapu nasycenia oraz na warunki rozwoju krajowej produkcji, należy uznać możliwości importowe w tym zakresie za dość ograniczone. Nasz eksport drobiu do tego kraju wykazuje tendencję spadkową (por. tabela 1). Przedstawiony tutaj całokształt sytuacji na włoskim rynku mięsnym wskazuje jednak na duże możliwości importu. Rynek ten jest niewątpliwie o wiele bardziej dynamiczny od rynku NRF, stąd należy się liczyć z szybszym wzrostem eksportu do Włoch niż do NRF. Pozostałe rynki EWG wykazują dość dużą chłonność w odniesieniu do specyficznych rodzajów mięsa takich, jak konina czy dziczyzna, przy jednoczesnych możliwościach nagłego, sporadycznego występowania zapotrzebowania na podstawowe rodzaje mięsa (wołowina, cielęcina, wieprzowina, drób). W związku z tym istnieje możliwość, że rynek NRF będzie w przyszłości tracił, relatywnie rzecz biorąc, na znaczeniu w całości polskiego eksportu mięsnego do obszaru EWG. Jest to tym bardziej możliwe, że właśnie w stosunku do rynku NRF

przewidywany jest najsilniejszy wzrost naszego eksportu przemysłowego w ramach stale powiększających się ogólnych obrotów handlowych z tym krajem.

Szybszy niż w stosunku do NRF wzrost obrotów z Włochami opierał się do chwili obecnej na wzroście naszego eksportu rolno-spożywczego do tego kraju. Świadczą o tym dane tabeli 12.

Tabela 12

Struktura towarowa polskiego eksportu do Włoch w procentach

Grupa towarów	1958	1959	1960	1961
Towary podstawowe:	89,8	89,9	89,7	90,1
Surowce i paliwa	48,2	51,2	36,6	27,3
Rolno-spożywcze	41,6	38,7	53,1	62,9
Towary przemysłowe	10,2	10,1	10,3	9,9

Źródło: Statystyka Handlu Zagranicznego — Przywóz i wywóz towarów według krajów 1958—1961. Przeliczenia własne. Towary przemysłowe obejmują także chemikalia.

Z danych tabeli 12 wynika, że udział naszego eksportu rolno-spożywczego do Włoch stale się powiększał. Odbywał się on kosztem stagnacji eksportu przemysłowego. Jeśli się weźmie równocześnie pod uwagę, że w eksporcie włoskim do naszego kraju dominowały atrykuły przemysłowe, to tego rodzaju strukturę należy uznać za nieprawidłową. Rezultatem rozmów polsko-włoskich odnośnie stosunków handlowych na lata 1966—1970 będzie podwyższenie udziału eksportu przemysłowego, co zahamuje i obniży wysokość udziału eksportu rolno-spożywczego. Niemniej pod względem ilościowym i wartościowym eksport ten, a więc także eksport mięsny, będzie mógł powiększyć się ze względu na projektowany dalszy wzrost wzajemnych obrotów. Rynek włoski jest niewątpliwie najbardziej obiecującym rynkiem ze wszystkich zrzeszonych w ramach EWG. Wydaje się, że zasadniczymi kierunkami rozwoju eksportu mięsnego do tego kraju powinny być: wywóz młodego bydła rzeźnego, koniny, żywca i mięsa wieprzowego oraz konserw i przetworów mięsnych, który należy szczególnie rozwijać.

Obejmując teraz całość obszaru EWG jako odbiorcy naszego przyszłego eksportu mięsnego można, mimo wszystkich zastrzeżeń, liczyć na jego dalszy rozwój. Wprowadzane w życie zarządzenia dotyczące wspólnej organizacji rynków mięsnych stanowią niewątpliwie przeszkodę dla swobodnego rozwoju wzajemnych stosunków handlowych. Niemniej istnieje szereg względów, które przemawiają za łagodzeniem protekcjonizmu rolnego. Przemawia za tym ogólne nastawienie do liberalizacji obrotów handlowych, jak również zmieniający się układ światowych stosunków handlowych, w ramach którego rozwiniętym państwom kapitalistycznym nie mogą już wystarczyć obroty dokonywane między nimi samymi. Osiągana tą drogą dynamika eksportu wyrobów przemysłowych nie wystarcza do uzyskiwania w dłuższym przeciągu czasu zakładanego w prognozach znacznego tempa wzrostu gospodarczego. W tej sytuacji podstawowego znaczenia nabiera program uregulowania stosunków ze „światem trzecim,” oraz

ożywienia stosunków handlowych z krajami socjalistycznymi. O ile jednak to pierwsze zagadnienie ma stanowić przede wszystkim pomoc dla krajów gospodarczo zacofanych, która by zapobiegała coraz wyraźniej zaznaczającemu się brakowi równowagi w światowych stosunkach gospodarczych, to drugi problem stanowi aktualna konieczność ogólnoswiatowego rozszerzenia rynków zbytu. W tym procesie ma również swoje miejsce rozwój eksportu rolno-spożywczego. O liberalizacyjnych tendencjach świadczą w tym kontekście umowy handlowe, jakie zawarły kraje EWG z naszym krajem. Świadczy o tym również zarządzenie nr 3/63 o stosunkach handlowych z krajami posiadającymi monopol handlu zagranicznego. Wrzeshcie wspomniane już rokowania z Włochami na temat nowej długofalowej umowy handlowej prowadzone jeszcze przed skryształizowaniem się wspólnej polityki handlowej EWG.

Reasumując można stwierdzić, że rynek mięsny EWG, mimo przeszkód jakie stawiają wprowadzane obecnie w życie przepisy regulujące wspólną jego organizację, może nadal stanowić chłonnego odbiorcę dla naszego eksportu mięsnego, mimo iż zbyt tych towarów będzie obecnie trudniejszy. Zasadniczym kierunkiem rozwoju tego eksportu powinno być uwzględnianie w coraz większym stopniu wyższych stadiów przetwórstwa mięsnego oraz położenie szczególnego nacisku na zagadnienie jakości i zróżnicowania asortymentowego, dostosowanego do zmian popytu krajów EWG w zakresie artykułów stanowiących przedmiot naszego eksportu mięsnego.

